

**Inwestuj
we własny**

ETAT

Sławomir Śniegocki



**Jak zbudować finansową
niezależność pracując na etacie**

**Niniejszy darmowy ebook zawiera fragment
pełnej wersji pod tytułem:
„Inwestuj we własny etat”**

Niniejsza publikacja może być kopiowana, oraz dowolnie rozprowadzana tylko i wyłącznie w formie dostarczonej przez Wydawcę. Zabronione są jakiegokolwiek zmiany w zawartości publikacji bez pisemnej zgody wydawcy. Zabrania się jej odsprzedaży, zgodnie z [regulaminem Wydawnictwa Złote Myśli](#).

© Copyright by Wydawnictwo **Złote Myśli** & Sławomir Śniegocki
rok 2009

Data: 26.10.2009

Tytuł: Inwestuj we własny etat – fragment utworu

Autor: Sławomir Śniegocki

Projekt okładki: Marzena Osuchowicz

Redakcja: Magda Wasilewska, Sylwia Fortuna

Skład: Marcin Górniakowski

Wydawnictwo Złote Myśli sp. z o.o.

ul. Daszyńskiego 5

44-100 Gliwice

WWW: www.ZloteMysli.pl

EMAIL: kontakt@zlotemysli.pl

Autor oraz Wydawnictwo „Złote Myśli” dołożyli wszelkich starań, by zawarte w tej książce informacje były kompletne i rzetelne. Nie biorą jednak żadnej odpowiedzialności ani za ich wykorzystanie, ani za związane z tym ewentualne naruszenie praw patentowych lub autorskich. Autor oraz Wydawnictwo „Złote Myśli” nie ponoszą również żadnej odpowiedzialności za ewentualne szkody wynikłe z wykorzystania informacji zawartych w książce.

**Wszelkie prawa zastrzeżone.
All rights reserved.**

SPIS TREŚCI

<u>Jak zacząć budować niezależność finansową?</u>	5
<u>1. Odkryj swoje 24 nawyki finansowe</u>	6
<u>2. Jak inwestować, pracując na etacie?</u>	23
<u>3. Kiedy zacząć inwestować?</u>	26
<u>Magia procentu składanego</u>	26
<u>4. Co inwestować?</u>	34
<u>4.1. Pierwszy składnik sukcesu – Twoje nastawienie</u> ..	35
<u>4.2. Drugi składnik sukcesu – Twój czas</u>	41
<u>4.2.1. Jaka jest wartość Twojego czasu?</u>	46
<u>4.2.2. Inwestowanie własnego czasu</u>	52
<u>5. W co inwestować?</u>	59
<u>5.1. Inwestycja we własny dług</u>	59
<u>5.2. Inwestycja w siebie</u>	60
<u>5.3. Inwestycja w cudzą firmę</u>	63
<u>6. Nie planuj porażki, żyjąc bez planu</u>	66
<u>7. Jakie są Twoje dochody?</u>	81
<u>7.1. Drugie Prawo Parkinsona</u>	83
<u>8. Jaki majątek zgromadziłeś?</u>	85
<u>8.1. Jak zastosować i wykorzystać kroczący limit straty w inwestycjach?</u>	87
<u>9. Jakie są Twoje wydatki?</u>	93
<u>9.1. Szukaj nowych możliwości oszczędzania</u>	112
<u>10. Ile jesteś winien?</u>	115
<u>11. Wolność czy niezależność finansowa?</u>	118
<u>12. Indywidualny Plan Budowania Niezależności</u>	121

3. Kiedy zacząć inwestować?

Magia procentu składanego

Odpowiedź jest prosta – jak najwcześniej, najlepiej natychmiast po przeczytaniu tej książki. Dlaczego? Inwestycje to rodzaj koła ratunkowego czy poduszki bezpieczeństwa, które możesz wykorzystać w przyszłości. Jak już wiesz, to, co pewne w Twoim życiu, to brak pewności. Tymczasem Twoje inwestycje to koło ratunkowe, które bardzo podnosi poziom Twojego finansowego bezpieczeństwa. Dlatego też mądre inwestowanie daje także korzyści psychiczne w postaci dobrego samopoczucia i wysokiej samooceny.

W inwestycjach naprawdę ważne są tylko dwie rzeczy:

1. Twoje nastawienie.
2. Czas.

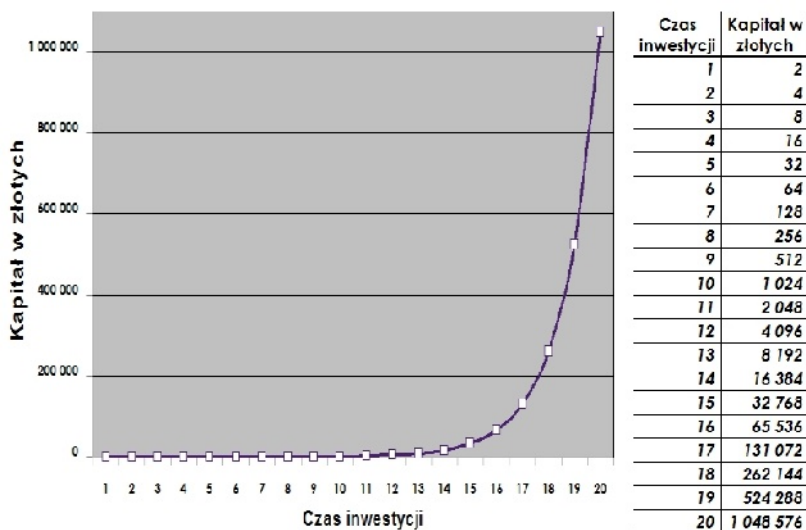
To rzeczy, nad którymi możesz mieć kontrolę, mimo że często nie zdajesz sobie z tego sprawy. W jaki sposób czas rozpoczęcia inwestycji wpływa na jej wartość, pokazuje magia procentu składanego. Jak ona działa? Otóż jeżeli w wyniku Twoich inwestycji tworzysz zysk, przeważnie go wydajesz. Jeżeli jednak

zysk z powrotem zainwestujesz, zwiększa on Twój kapitał. Zysk w kolejnym okresie to suma zysku z kapitału i zysku... z zysku. To właśnie procent składany. A gdzie tu magia? Otóż może Ci się wydawać, że następuje tu zwykle dodawanie kolejnych składników. Tak jednak nie jest. Wykres obrazujący działanie procentu składanego to nie linia prosta, lecz linia wykładnicza, która bardzo szybko rośnie. Zobacz działanie procentu składanego na poniższym przykładzie.

Wyobraź sobie, że masz jedną złotówkę kapitału i co roku tę złotówkę podwajasz. Jak myślisz, w ciągu jakiego okresu będziesz miał milion złotych?

Czy to będzie sto, dwieście, a może pięćset lat? Nic bardziej mylnego. Tę jedną złotówkę zamienisz na milion złotych po zaledwie dwudziestu latach.

Spójrz na poniższy wykres przedstawiający przyrost kapitału od 1 złotówki do 1 000 000 złotych, dzięki magii procentu składanego:



Wydaje Ci się zapewne, że osiągnięcie 100% zwrotu z inwestycji rocznie, rok po roku, jest zupełnie nierealne, a dwadzieścia lat to prawie wieczność. Proponuję Ci wobec tego następujące ćwiczenie.

Wyjmij z portfela złotówkę i zastanów się, jak z tej jednej złotówki możesz uzyskać dwa złote w ciągu roku. Złotówkę zysku ze złotówki kapitału. Wydaje się proste, prawda? Z pewnością w portfelu masz nie tylko tę jedną złotówkę, ale też dwa, cztery, osiem, szesnaście czy trzydzieści dwa złote. Może więc do upragnionego miliona pozostało Ci dziesięć lub nawet tylko pięć lat inwestowania?

Pewnie dalej myślisz: „Co to za bzdury, nie istnieje lokata ani nawet akcje dające 100% zwrotu w ciągu roku!” To świetny przykład, w jaki sposób zostałeś zaprogramowany. „Kup i trzymaj” – tak Cię nauczono. Podpowiem Ci zatem więcej:

Powiedzmy, że 1 stycznia masz kapitał z kroku nr 8 na wykresie, w wysokości 256 zł. Za całą kwotę kupujesz X sztuk produktu P. Sprzedajesz całość w ciągu miesiąca, nakładając jedynie 10% narzutu. Masz więc 281,60 zł obrotu. Czy można produkty kupione za 256 zł, sprzedać w ciągu jednego miesiąca za kwotę 281,60 złotych? Brzmi wystarczająco prawdopodobnie?

1 lutego masz więc 281,60 zł. Kupujesz za całą kwotę Y sztuk produktu P i sprzedajesz z takim samym narzutem.

1 marca masz więc 309,76 zł. Powtarzasz ten krok miesiąc po miesiącu. Jakie uzyskasz wyniki?

1 kwietnia masz 340,74 zł

1 maja masz 374,81 zł

1 czerwca masz 412,29 zł

1 lipca masz 453,52 zł

1 sierpnia masz 498,87 zł

1 września masz 548,76 zł

W ciągu 8 miesięcy przekroczyłeś 100% zwrotu z inwestycji. Rocznie daje to znacznie więcej. Kolejny raz zadziałała magia procentu składanego.

Niemożliwe? Na początku miałeś przecież 256 zł, a uzyskałeś z niego 292,76 zł zysku. Oczywiście jest to duże uproszczenie, gdyż nie brałem pod uwagę podatków (VAT i dochodowego). Chodzi mi jedynie o pokazanie Ci, w jaki sposób zmiana sposobu myślenia może wpłynąć na szybkość przyrostu Twojego majątku. Poza tym nie jesteś jeszcze gotowy mentalnie na przyjęcie do wiadomości, że można osiągać jeszcze wyższe stopy zwrotu. Co byś powiedział na osiągnięcie 200% stopy zwrotu bez płacenia podatku dochodowego w najzupełniej legalny sposób? Nie wierzysz? Postaram się Ciebie przekonać o tym w swojej kolejnej książce na temat inwestowania w nieruchomości.

Czy domyślasz się, jaka jest różnica pomiędzy lokowaniem pieniędzy w banku a metodą pokazaną powyżej? W tej drugiej metodzie Ty sam ustalasz warunki. Kontrola. To właśnie słowo-klucz. Pomyśl teraz, co stanie się, jeżeli sprzedasz produkt P nie raz, ale dwa razy w miesiącu albo zastosujesz 20% narzutu?

Niestety jest też druga strona medalu. Wraz ze wzrostem kwoty do zainwestowania, wzrasta Twoja niepewność co do wyniku

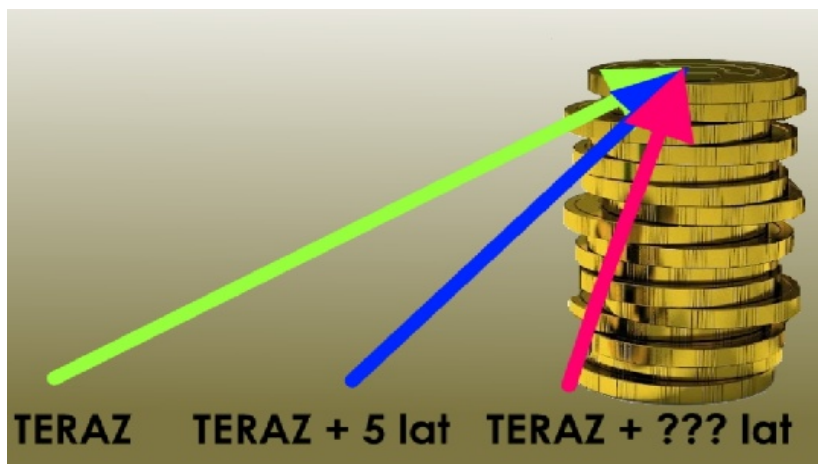
inwestycji. Wkraczasz na nieznaną teren. Twój umysł coraz głośniejsze daje o sobie znać, zasypując Cię wątpliwościami: „Czy na pewno wiesz, co robisz? Może lepiej trzymaj się tego, co masz? Nie ryzykuj, najlepiej od razu wydaj te pieniądze...” Im bardziej wychodzisz ze swojej strefy komfortu, tym gwałtowniejsza jest reakcja Twojego umysłu. W końcu godząc potrzebę bezpieczeństwa z chęcią zysku, wpłacasz pieniądze do banku, uzyskując 100 % zwrotu z kapitału w ciągu... 50 lat. Nie bez powodu inwestorzy mówią, że zysk to premia płacona za ryzyko.

W procesie inwestowania to czas, a nie kapitał ma większą wartość. Zobaczyłeś już, w jaki sposób nawet minimalny kapitał potrafi rosnąć dzięki odpowiednio długiemu okresowi inwestycji. Ponieważ czasu nie jesteś w stanie zobaczyć ani bezpośrednio doświadczyć jego upływu, zawsze wydaje Ci się, że masz go bardzo dużo. Niestety takie myślenie powoduje, że bezpowrotnie tracisz czas, w którym kapitał może przynosić zysk, a potem tworzyć zysk z zysku.

Podczas tworzenia jakichkolwiek planów finansowych bardzo istotne jest rozpoczęcie inwestycji TERAZ. Wyobraź sobie, że konkretny kapitał, który chcesz zdobyć, to szczyt o określonej wysokości. Natomiast czas, w którym masz zamiar zebrać daną kwotę, odpowiada drodze na szczyt. Ponieważ najwcześniej możesz zacząć inwestować właśnie TERAZ, każdy kolejny dzień powoduje, że droga na szczyt staje się coraz bardziej stroma.

Innymi słowy, im bardziej odsuwasz w czasie początek inwestowania, tym większą kwotę musisz regularnie inwestować, aby uzyskać taki sam efekt. Nie staraj się więc w sandałach zdobyć ośmiotysięcznika i nie licz na to, że kiedyś w cudowny sposób ta kwota znajdzie się na Twoim koncie.

Powyższą teorię ilustruje zamieszczony rysunek. Pamiętaj, że wraz ze zmniejszeniem się ilości czasu, który pozostał Ci w życiu na zdobycie odpowiedniego kapitału, zmniejsza się też Twoja skłonność do ryzyka, a w konsekwencji możliwe do osiągnięcia zyski.



Bardzo często, zanim zainwestujesz jakąkolwiek kwotę, zastanawiasz się, czy teraz aby jest odpowiedni moment? Przecież giełda właśnie spada lub może zbyt szybko rośnie, kredyty albo

nieruchomości drożeją, zaczyna się kryzys albo kończy recesja, jest duże bezrobocie albo szef na Ciebie krzywo spojrzął, a w ogóle to masz potrzeby i wydatki.

Zrób wobec tego proste założenie. Załóż, że każdy zbędny wydatek to inwestycja ze 100% stratą. Tych pieniędzy nigdy już nie odzyskasz. Dają Ci one jedynie kilka chwil przyjemności. Inwestując jednak te same pieniądze, naprawdę musisz się nieźle napocić, aby doprowadzić swój kapitał do całkowitej straty. Dalej dowiesz się, jak chronić się przed takimi niespodziankami. Wobec tego wynik największej nawet nieudolności inwestycyjnej i tak będzie lepszy dla Twojej niezależności niż zwykłe wydawanie pieniędzy. Na co więc czekasz?

Jeżeli jednak nadal wolisz zwlekać z powodu braku wiedzy, pieniędzy, nieodpowiedniego wykształcenia, wieku czy środowiska, za chwilę stanie się to tylko zwykłą wymówką. To właśnie brak działania niweczy Twoje starania o osiągnięcie niezależności finansowej. Wszystko jest zatem w Twoich rękach, ponieważ do rozpoczęcia inwestowania potrzebne Ci są tylko dwa zasoby, do których masz stały dostęp.

Ale o tym w kolejnym rozdziale.

Jak skorzystać z wiedzy zawartej w pełnej wersji ebooka?

Przeczytałeś właśnie fragment książki „Inwestuj we własny etat”. Domyślam się, że jakaś część Ciebie podjęła już decyzję. Logicznie wiesz, że wszystko powinno grać, że możliwe jest inwestowanie na każdym etapie życia. Jednak inna część Ciebie ma prawdopodobnie wątpliwości. Jakie? No np. czy cena tej książki nie jest zbyt wysoka, a może ta publikacja nie jest dla mnie. Rozumiem Cię i cieszę się, że masz te wątpliwości. Oznacza to, że gdy już zdobędziesz tę publikację, będzie to efekt przemyślanej decyzji.

<http://wolnosc-finansowa.zlotemysli.pl>

**Zmień sposób, w jaki myślisz o bogaceniu się,
a pieniądze zaczną pracować dla Ciebie.**

